

Turbosound Flex Array

warszawska premiera w Sali Kongresowej

tekst

Łukasz Zygarlicki
Muzyka i Technologia



Brytyjska marka Turbosound jest zapewne doskonale znana znakomitej większości naszych Czytelników, zwłaszcza tych, którzy swoją przygodę z dźwiękiem rozpoczęli jakiś czas temu. W latach, kiedy w kraju niewiele było porządnej aparatury nagłośnieniowej, to właśnie Turbosound dyktował kierunki rozwoju branży na świecie, pokazując coraz to nowe systemy o nowatorskiej konstrukcji z wysublimowanym podejściem do kwestii konstrukcji nagłośnienia. Mimo zmian personalnych w latach dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia i rzadziej wprowadzanych w tym okresie innowacjach jakość i bezkompromisowość w podejściu do wytwarzanych urządzeń pozostała na niezmiennym poziomie. W ostatnim dziesięcioleciu firma powróciła na utartą ścieżkę wprowadzania nowatorskich rozwiązań takich jak m.in. unikalna konstrukcja tuby Polyhorn™, niezwykle wyloty dendrytyczne driverów czy też opatentowana konstrukcja głośników subwooferów TurboBass™. Wykorzystywane są one m.in. we flagowej serii Aspect i opisywanym w niniejszym artykule systemie liniowym Flex Array. Obecnie – głównie za sprawą zmiany krajowego dystrybutora na firmę SoundTrade z Piaseczna – Turbosound próbuje znów trwale zaistnieć w świadomości polskich dźwiękowców.

Kiedyś ten znany brytyjski producent kojarzony był jednoznacznie z systemami tubowymi typu point-source, przez bardzo długi czas w ofercie Turbosounda nie pojawiały się systemy liniowe. Dziś trudno spekulować, czemu liniówka tak późno zagościła w ofercie firmy i jak silny jest związek jej pojawienia z wejściem do grupy kapitałowej włoskiego potentata, firmy Proel – czy zdecydowały tu względy marketingowe? Zostawiając to pytanie na boku, należy przypuszczać, że skoro Turbosound zbudował system liniowy, musi być to niebanalny i doskonale brzmiący zestaw. Poprzeczka zawieszona jest wysoko i trudno posądzać tak uznaną markę o jej obniżanie. Mamy więc otwartą deklarację, że filozofia line-array sprawdza się w działaniu, a jak powszechnie wiadomo, to nie idea przetwarza i reprodukuje dźwięk tylko konkretny produkt – w tym przypadku system Flex Array, najmłodszy system koncertowy dużej skali w ofercie marki Turbosound. W naszym kraju pracuje obecnie jeden taki zestaw. Znajduje się on w zasobach firmy DMS PRO z Białegostoku, bazującej już wcześniej na konstrukcjach brytyjskiej marki. Wszelkie nowości